

Wywiad uczniów naszego gimnazjum z sędzią Jerzym Stępiem.

Karolina: Wiemy, że w latach 1999-2008 był pan sędzią trybunału konstytucyjnego, zaś w latach 2006-2008 Prezesem Trybunału Konstytucyjnego. Na czym polega pana praca?

Prof. Stępień: Trybunał konstytucyjny jest to inaczej sąd konstytucyjny. Jego zadaniem jest badanie ustaw, czy są zgodne z konstytucją. Pierwszym sądem konstytucyjnym był sąd Amerykański. Sąd konstytucyjny w Polsce powstał w 1085r.

Karolina: W pana życiorysie odnaleźliśmy niezwykle ciekawy punkt, który znamy tylko z książek historii. Proszę nam powiedzieć jak przebiegały obrady Okrągłego Stołu?

Prof. Stępień: Obrady Okrągłego Stołu były czasami bardzo trudne, wręcz momentami dramatyczne. Pomimo tego, że miały na celu doprowadzenie do zgody bez wszelkiego rodzaju przymuszeń. Dzięki długotrwałym obradom udało się zmienić cały ustrój w państwie z wielkim sukcesem.

Karolina: 3 czerwca 2008 roku prezydent Litwy odznaczył pana Orderem Wielkiego Księcia Giedymina. Proszę nam przybliżyć co to za odznaczenie i za jakie zasługi można je otrzymać.

Prof. Stępień: Odznaczenie Orderem Wielkiego Księcia Giedymina było dla mnie ogromnym zaszczytem. Otrzymać je można za pracę na rzecz dobrej współpracy i rozwijania dorobku państwowego. Innym odznaczeniem, z którego jestem także bardzo dumny jest Komandoria Orderu, który otrzymałem od prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Karolina: Wiemy, że w latach 1990-1999 był pan wiceprezesem Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego. Czy to się wiąże z pana pasją? Czym jest dla pana saksofon?

Prof. Stępień: Saksofon jest dla mnie wielką pasją. Gram i ćwiczę kiedy tylko mam czas. Zainteresowanie jazzem obudziło się już przed szkołą podstawową, kiedy moi starsi koledzy znaleźli stare płyty gramofonowe, na których nagrane były utwory jazzowe. Już wtedy zainteresowałam mnie jazz.

Karolina: Dziękujemy serdecznie za poświęcony nam czas i krótka rozmowę.